

Sygn. akt I C 3868/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2018 r.

### **Sąd Rejonowy w Kłodzku I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewa Karp

Protokolant: p.o. protokolanta Joanna Nowicka

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2018 r. w Kłodzku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku S.A. z/s w W. przeciwko W. J.

o zapłatę

zasądza od pozwanego W. J. na rzecz strony powodowej (...) Banku S.A. z/s w W. kwotę 13.780,01 (trzydzieści tysięcy siedemset osiemdziesiąt 01/100) złotych z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 12.968,94 zł od dnia 14.10.2017r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 811,07 zł od dnia 26.10.2017r. i tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 173,00 (sto siedemdziesiąt trzy 00/100) złote

(...)

(...)

(...) Strona powodowa G. (...) Bank wniosła przeciwko pozwanemu W. J. pozew o zapłatę. Wskazała, że na dochodzone roszczenie składa się kapitał w wysokości 12.968,94, odsetki umowne za okres korzystania z kapitału 450,93 i odsetki karne 360,14. W uzasadnieniu tego pozwu wskazała, że doszło do zawarcia umowy i w związku z jej niespłaceniem został wniesiony pozew. Pozew ten wpłynął do Sądu w Lublinie, który przekazał sprawę Sądowi w Kłodzku. Sąd w Kłodzku wydał nakaz zapłaty 15 stycznia 2018 roku. Od tego nakazu zapłaty pozwany złożył sprzeciw i w sprzeciwie tym wskazał, że zgłasza, że zaskarża w całości nakaz zapłaty i że zgłasza zarzut nieistnienia roszczenia, nieudowodnienia roszczenia w całości, przedwczesności powództwa i z ostrożności zarzut przedawnienia w całości. I w uzasadnieniu, że przeczy wszelkim twierdzeniom i podnosi wskazane zarzuty. Dziś na rozprawie pozwany wyjaśnił, że pozew pomagał napisać znajomy prawnik, a określenie na przykład "abuzywny charakter zapisów" dotyczy bezpodstawności. Pozwany po złożeniu sprzeciwu i uzupełnieniu braków formalnych stawiał się na rozprawie i w dniu dzisiejszym wyjaśnił, że no motywem tego, że nie spłacił zaciągniętej pożyczki są zupełnie inne niż wskazane w sprzeciwie. Sąd bierze pod uwagę sprzeciw rozpoznając oraz wszelkie zgromadzone dokumenty. Wbrew treści sprzeciwu strona powodowa bardzo dokładnie wykazała, co składa się na dochodzoną kwotę. Nie ma przedawnienia, proszę Pana, bo umowę Pan zawarł dwa lata temu, a jej wymagalność no to jest chwila, gdy bank wypowiada umowę. Bank próbował i wzywał do zapłaty, najpierw raty, później kolejnych kwot, a w końcu umowę wypowiedział. Wszystkie dokumenty dotyczące sprawy znajdują się w aktach: wezwanie do zapłaty na karcie 57, które dotyczyło jeszcze raty, pochodziło z 6 czerwca 2017 na kwotę 2.608,73, następnie oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy z 7 lipca 2017, gdzie bank wskazał, co składa się na zaległość istniejącą w owym czasie, zawiadomienie dotyczące zaległości w spłacie kredytu, też z 7 lipca. Dokumenty te odebrał Pan i potwierdził swoim podpisem, to jest na karcie 60. Ostateczne wezwanie do zapłaty zostało wysłane 19 września 2017. I dokładnie bank wykazał, że chodzi o kapitał, odsetki karne i pozostałe odsetki, jak na karcie 61. Bank wykazał także przelewy, jakich dokonał, na kartach 63 oraz 64. I wykazał cały proces, jak wyglądało zestawienie należności spłat kredytu, jak na kartach 65, 66, a przede wszystkim bank dołączył do swojego pozwu

zarówno pełnomocnictwo jak i umowę. Umowa jest na kartach 12, karta 12 - 14, i potwierdzenie dyspozycji przelewu - karta 15. Z umowy, która została zawarta między stronami 21 lipca 2016 wynika, że kredyt był na 23 miesiące, że na potrzeby konsumpcyjne i że łączna jego wysokość wynosiła 18.226. Są wskazane pozostałe wszelkie warunki umowy. Klauzula abuzywna, a takie sformułowanie znajduje się w sprzeciwie, to jest klauzula niedozwolona. Sąd nie dopatrył się w tej umowie żadnej klauzuli niedozwolonej, nie dopatrył się przedwczesności powództwa, bo Pan dostał najpierw wezwanie, a potem wypowiedzenie, potwierdził to swoim własnym podpisem. Przedawnienie, no w ogóle nie wiadomo, o jakim mówimy przedawnieniu, prawda, bo, bo jest bardzo świeża sprawa, umowa sprzed dwóch lat, wezwanie sprzed roku. Tak, że prawnik, który pomagał, no nie pomógł Panu. Owszem jest faktem, że troszkę się to odwlekło, ale już koszty są większe, bo przy nakazie są nieco mniejsze, wynoszą tylko część całości. W tej sytuacji bank nie korzystał z pomocy pełnomocnika. Gdyby skorzystał doszłoby dodatkowe kilka tysięcy, bo to jest duża kwota, ponad 13 tysięcy. A zatem wbrew twierdzeniom sprzeciwu strona powodowa w trybie artykułu 6 Kodeksu cywilnego bardzo dokładnie wykazała swoje roszczenie, wypowiedzenie umowy i zasadność. W sprzeciwie Pan niczego nie zaproponował tylko zaprzeczył wszystkiemu, ani rat, ani niczego. W dniu dzisiejszym w toku przesłuchania pozwany wskazał na trudną sytuację swoją, na to, że jest wiele spraw, na to, że także żona jest zadłużona, że w zasadzie nie ma, z czego spłacać kredytu, a wynagrodzenie to jest najniższa krajowa. W tej sytuacji sąd nie ma żadnych podstaw, żeby nawet pomyśleć o jakichś ratach, bo Pana nie stać na żadne raty zwłaszcza, że no jesteście razem. Jak Pan powiedział "odeszły już dzieci", a to odeszły tylko zobowiązania alimentacyjne, prawda, dotyczące jednego syna, który zaczął pracować. Wszelkie raty i wszelkie negocjacje powinny się odbyć między stronami umowy, a więc z Panem i bankiem. Sąd tylko potwierdził, że stanowisko banku jest słuszne. Cała kwota, której żąda bank, jest mu należna. Wskazują na to zawarte umowy i wezwania. No i jak można oceniać, sprzeciw został wniesiony po to, żeby to się przeciągnęło, nakaz był w styczniu, teraz jest czerwiec, kolejne ewentualne odwołania no spowodują, że będzie jeszcze dłużej i jeszcze drożej, bo w każdy dzień lecą odsetki, które też prawidłowo zostały przez stronę powodową określone. To wszystko. Od każdego oczywiście orzeczenia przysługuje apelacja. Jest 7 dni na wniosek o transkrypcję uzasadnienia, 14 dni na wywiedzenie apelacji. No to będzie się wiązało z dodatkowymi kosztami. Można też próbować rozmawiać z bankiem, coś zaproponować, cokolwiek, na piśmie, może wtedy uda się jakieś raty ustalić. Dziękuję bardzo.

(...)

(...)

(...)